

Sygn. akt I Ca 263/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2015 r.

**Sąd Okręgowy w Łomży I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący:	Andrzej Kordowski (spr.)
Sędziowie:	Eugeniusz Dąbrowski Anna Kacprzyk
Protokolant:	Anna Sobieska

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2015 r. na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko A. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Zambrowie z dnia 5 maja 2015 r., sygn. akt I C 459/14

I. apelację oddala;

II. zasądza od powoda J. S. na rzecz pozwanej A. M. kwotę 1800 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Eugeniusz Dąbrowski A. A. (1) K.

I Ca 263/15

## UZASADNIENIE

Powód J. S. w pozwie skierowanym przeciwko A. M. wniósł o zasądzenie kwoty 62.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 16 grudnia 2009 r. udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 62.000 zł na okres 1 roku, która do chwili obecnej jednak nie została zwrócona, pomimo uprzedniego wezwania do zapłaty z dnia 23 stycznia 2014 r.. Na okoliczność udowodnienia powyższego roszczenia powód złożył wraz z pozwem powołaną umowę pożyczki z dnia 16 grudnia 2009 r. oraz wezwanie do zapłaty.

Pozwana A. M. wniosła o oddalenie powództwa jako całkowicie niezasadnego, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu,

. W uzasadnieniu stanowiska wskazała, że nie zawierała umowy pożyczki z powodem, tylko z jego żoną M. S., którą to pożyczkę ostatecznie spłaciła w dwóch ratach w kwietniu i grudniu 2013 r.. Jednocześnie zakwestionowała prawdziwość umowy dołączonej do pozwu, przy czym zarzuciła, że przedmiotowy dokument został sporządzony przez powoda wyłącznie na potrzeby niniejszego procesu.

Wyrokiem z dnia 5 maja 2015r. Sąd Rejonowy w Zambrowie powództwo oddalił i zasądził od powoda J. S. na rzecz pozwanej A. M. kwotę 3.617,00 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście i 00/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, stanowiących koszty zastępstwa prawnego.

Podstawą ustalenia stanu faktycznego przez Sąd I instancji były następujące okoliczności.

W dniu 16 grudnia 2009 r. w Ł. w mieszkaniu przy ul. (...) doszło do zawarcia umowy pożyczki pomiędzy M. S. i A. M. opiewającej na kwotę 62.000 zł. Przy zawarciu powyższej umowy pożyczki obecni byli dodatkowo małżonkowie stron J. S. i J. M. (1). Warunki umowy pożyczki zostały ustalone pomiędzy stronami ustnie, natomiast w druku umowy pożyczki, który został wcześniej przygotowany przez M. S., została wpisana przez nią wyłącznie kwota tej pożyczki, natomiast pozostałe rubryki umowy nie zostały wówczas uzupełnione.

Dodatkowo A. M. podpisała się pod umową w miejscu przeznaczonym dla Pożyczkobiorcy. Ponieważ pożyczka została udzielona na zasadach koleżeńskich, bez prowizji i odsetek, dlatego też powyższy druk umowy miał być uzupełniony dopiero w przypadku zalegania przez pożyczkobiorczynię ze zwrotem tej pożyczki. Dodatkowo dla zabezpieczenia spłaty pożyczki został przygotowany weksel (na druku urzędowym), który następnie został podpisany przez strony umowy, tj.: M. S. (pożyczkodawcę) i A. M. (pożyczkobiorcę), a dodatkowo przez jej męża J. M. (1) – jako poręczyciela. (...) powyższej umowy pożyczki został sporządzony tylko w jednym egzemplarzu i wraz z wekslem pozostał u M. S.. Wówczas też zostały sporządzone kserokopie dowodów osobistych A. M. i jej męża J. M. (1). Pieniądze będące przedmiotem pożyczki w kwocie 62.000 zł zostały przekazane pomiędzy stronami gotówką, a jednocześnie ustalono wówczas, że pożyczka ma zostać zwrócona w terminie 1 roku, tj. do dnia 16 grudnia 2010 r.. Przedmiotowa umowa ostatecznie nie została zgłoszona w Urzędzie Skarbowym.

Pod koniec kwietnia 2013 r. A. M. zwróciła M. S. część pożyczki w kwocie 30.000 zł, zaś w grudniu 2013 r. oddała kolejną część tej pożyczki w kwocie 32.000 zł. Po spłacie pożyczki A. i J. małż. M. poprosili M. S. o zwrot dokumentu umowy pożyczki oraz weksla wystawionego na spłatę tej pożyczki, która wówczas zorientowała się, że powyższe dokumenty zostały zabrane z segregatorów z jej mieszkania, o co zaczęła podejrzewać swojego męża J. S.. Już wcześniej w grudniu 2012 r. M. S. powiadomiła Prokuraturę Rejonową w Łomży o kradzieży należących do niej dokumentów przez jej męża J. S., jednakże nie umiała wówczas dokładnie wskazać, jakie to dokumenty zostały skradzione.

W 2012 r. J. S. wszedł w posiadanie nieuzupełnionego druku umowy pożyczki z dnia 16 grudnia 2009 r. zawartej pomiędzy jego żoną i A. M., który następnie wypełnił osobiście w miejscach, gdzie umowa nie została wcześniej uzupełniona, wykorzystując do tego dane m.in. ze swojego aktualnego dowodu osobistego oraz kserokopii dowodów osobistych A. M. i jej męża J. M. (1). W ciągu następnych miesięcy jeszcze kilkakrotnie spotykał się towarzysko z A. M. i jej mężem, w trakcie tych spotkań próbował uzyskać spłatę tej pożyczki na swoją rzecz, jednakże bezskutecznie.

W piśmie z dnia 23 stycznia 2014 r. J. S. wezwał A. M. do zapłaty na jego rzecz kwoty 62.000 zł w terminie 7 dni od daty otrzymania niniejszego wezwania wraz z umownymi odsetkami w wysokości 15% począwszy od dnia 24 stycznia 2011 r. tytułem niezwróconej pożyczki z dnia 16 grudnia 2009 r. (k. 7). Powyższe wezwanie pozostało jednak bez żadnego odzewu ze strony A. M..

Sąd I instancji uznał, że świetle zebranych ustaleń faktycznych należało uznać, że roszczenie strony powodowej jako nieudowodnione, podlegało oddaleniu. Powództwo rozpatrywane było w kontekście art. 720 § 1 k.c., z którego wynika, że przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy

albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Jednocześnie w art. 720 § 2 k.c. ustawodawca przewidział, że umowa pożyczki, której wartość przenosi 500 złotych, powinna być stwierdzona pismem (jednakże dla celów dowodowych, a nie ważności). Z kolei zgodnie z art. 723 k.c. jeżeli termin zwrotu pożyczki nie jest oznaczony, dłużnik obowiązany jest zwrócić pożyczkę w ciągu 6 tygodni po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne i w tym celu strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 k.p.c.), a przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy uznał, że to powód powinien wykazać przed Sądem, że pomiędzy nim a pozwaną faktycznie doszło do zawarcia umowy pożyczki, która następnie nie została spłacona, pomimo upływu okresu na jaki została udzielona. To również stroną powodową obciążały ewentualne negatywne konsekwencje procesowe w przypadku nie udowodnienia zgłoszonego roszczenia oraz faktów będących podstawą tego żądania.

Sąd I instancji dokonał analizy dowodów wskazanych przez powoda, w kontekście całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie i uznał, że twierdzenia strony powodowej nie zasługują na wiarygodność.

Wskazał, iż wprawdzie z treści złożonej przez powoda umowy pożyczki z dnia 16 grudnia 2009 r. wynikało, że J. S. udzielił A. M. pożyczki w wysokości 62.000 zł którą ona zobowiązała się zwrócić w terminie do dnia 16 grudnia 2010 r. wraz z odsetkami w wysokości 15% od sumy pożyczki w stosunku miesięcznym, jednakże prawdziwość tej umowy została skutecznie zakwestionowana przez stronę pozwaną, która zarzuciła, że została ona bezprawnie uzupełniona przez powoda bez wiedzy pozwanej i wbrew jej woli, a także zaprzeczyła ona, jakoby złożony przez powoda weksel miał służyć zabezpieczeniu spłaty tej pożyczki. Jednocześnie pozwana wskazała, że w dniu 16 grudnia 2009 r. zawarła umowę pożyczki jednakże z żoną powoda – M. S., jednakże nie została wówczas sporządzona umowa, a jedynie pożyczająca wpisała na druku takiej umowy samą kwotę pożyczki, zaś pozwana podpisała się pod umową, natomiast pozostałe rubryki druku umowy nie zostały wówczas wpisane, które miał być uzupełniony dopiero w przypadku zalegania przez pożyczkobiorczynię ze zwrotem tej pożyczki. Dodatkowo dla zabezpieczenia spłaty pożyczki został przygotowany weksel (na druku urzędowym), który następnie został podpisany przez strony umowy, tj.: M. S. (pożyczkodawcę) i A. M. (pożyczkobiorcę), a dodatkowo przez jej męża J. M. (1) – jako poręczyciela. (...) powyższej umowy pożyczki został sporządzony tylko w jednym egzemplarzu i wraz z wekslem pozostał u M. S.. Wówczas też zostały sporządzone kserokopie dowodów osobistych A. M. i jej męża J. M. (1). Pieniądze będące przedmiotem pożyczki w kwocie 62.000 zł zostały przekazane pożyczkobiorczyni gotówką, a jednocześnie ustalono wówczas, że pożyczka ma zostać zwrócona w terminie 1 roku, tj. do dnia 16 grudnia 2010 r.. Powyższe okoliczności zawarcia umowy pożyczki w dniu 16 grudnia 2009 r. przedstawione przez pozwaną, zostały następnie potwierdzone niemal w całej rozciągłości przez świadków: M. S. oraz J. M. (2).

Sąd I instancji dokonał wykładni prawnej art. 245 k.p.c. i art. 253kpc. i uznał, że strona pozwana skutecznie podważyła zarówno wiarygodność złożonej przez powoda umowy pożyczki z dnia 16 grudnia 2009 r., jak też prawdziwość twierdzeń powoda, że spłata tej pożyczki została zabezpieczona wekslem złożonym na rozprawie w dniu 10 marca 2015 r.). Zdaniem Sądu już tylko wstępna i powierzchowna analiza powyższego dokumentu umowy pożyczki nie pozostawiała wątpliwości, że druk umowy został uzupełniony co najmniej dwoma charakterami pisma (przez co najmniej dwie osoby) oraz co najmniej dwoma odcieniami długopisu koloru niebieskiego. Wprawdzie powód przyznał, że umowa nie została w całości sporządzona przez jedną osobę i wskazał, że uzupełnianie druku umowy rozpoczęła jego żona lub pozwana, a on dokończył wypełnianie tej umowy, po tym jak przyniósł pieniądze / uwagi na przyznanie powyższej okoliczności, że to powód wypełnił pozostałą część druku umowy strona pozwana cofnęła swój wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu grafologii /. Jednocześnie powód kategorycznie utrzymywał, że umowa ta została wówczas spisana w całości (przy pozwanej i jej mężu), a następnie podpisana przez pozwaną. Również wtedy według powoda w ramach zabezpieczenia spłaty pożyczki został podpisany weksel przez męża pozwanej – J. M. (1) oraz sporządzone zostały kserokopie dowodów osobistych pozwanej i jej męża (k. 20 odw. i 184 odw.).

Sąd I instancji przyjął, że twierdzenia powoda w tym zakresie częściowo są zbieżne z zeznaniami pozwanej A. M. (k. 21) oraz świadków M. S. i J. M. (1), którzy zgodnie wskazali, że kwota pożyczki z druku umowy została wpisana przez M. S., po czym umowa została podpisana przez pozwaną. Jednocześnie oni kategorycznie zaprzeczyli, jakoby reszta umowy miała być wówczas także uzupełniona. Wprost przeciwnie podnieśli, że umowa miała być ewentualnie wypełniona w przyszłości, w przypadku gdyby doszło do zwłoki w zwrocie pożyczki. Na tą okoliczność zostały wykonane ksera dowodów osobistych pozwanej i jej męża, zaś dodatkowym zabezpieczeniem spłaty pożyczki miał być weksel, który jednak został podpisany przez strony umowy: M. S. i A. M., a także przez J. M. (1) jako poręczyciela, a nie jak utrzymywał powód – wyłącznie przez męża pozwanej.

Dokonując końcowej oceny obu wersji okoliczności towarzyszących zawarciu umowy pożyczki, Sąd dał wiarę twierdzeniom pozwanej, albowiem stanowisko powoda budziło wiele zastrzeżeń z uwagi na wyraźne wzajemne sprzeczności i nielogiczność. Strona pozwana skutecznie i dobitnie wykazała przed Sądem, że powód uzupełnił druk umowy pożyczki (wcześniej wchodząc w posiadanie tego dokumentu) w okresie znacznie późniejszym niż doszło faktycznie do zawarcia tej umowy, albowiem wpisując swoje dane podał serię i numer dowodu osobistego, który został wydany dopiero w 19 stycznia 2011 r. Zatem wszystkie jego twierdzenia, że umowa została sporządzona w całości od początku do końca przy obecności zarówno pozwanej, jak i pozostałych uczestników spotkania (żony powoda i męża pozwanej) okazały się być całkowicie nieprawdziwe. Powyższa okoliczność rzutowała niekorzystnie na ocenę również pozostałych twierdzeń powoda, które od początku pozostawały w ewidentnej sprzeczności ze zgodnym i spójnym stanowiskiem pozwanej oraz świadków M. S. i J. M. (1), którzy przedstawili bardziej wiarygodną wersję okoliczności zawarcia spornej umowy pożyczki.

Wątpliwości sądu I instancji w zakresie wiarygodności twierdzeń powoda budziły również okoliczności wystawienia weksla w celu zabezpieczenia spłaty pożyczki, który w toku procesu wskazał, że spłata pożyczki z dnia 16 grudnia 2009 r. została zabezpieczona wekslem podpisanym przez męża pozwanej J. M. (1), a który to weksel został złożony przez powoda na rozprawie w dniu 10 marca 2015 r.. Już na wstępie wskazał na niekonsekwencje i brak logiczności w twierdzeniach powoda, albowiem jednocześnie w toku procesu cały czas utrzymywał on, iż umowę pożyczki zawierała z nim pozwana, albowiem jej mąż był w tym czasie niewypłacalny, zatem trudno byłoby uznać za racjonalne w takiej sytuacji podpisywanie weksla przez męża pozwanej, a nie przez samą pozwaną. Już choćby z tego względu bardziej sensowna i logiczna wydaje się wersja pozwanej, że weksel wystawiony na zabezpieczenie spłaty spornej pożyczki został podpisany zarówno przez strony umowy A. M. i M. S. oraz męża pozwanej J. M. (1).

Niezależnie od powyższego trafnie zarzuciła strona pozwana, że powód na potrzeby niniejszej sprawy posłużył się wekslem podpisanym przez męża pozwanej, który został wystawiony na zabezpieczenie spłaty pożyczki wynikającej z umowy z dnia 12 listopada 2004 r., która została zawarta pomiędzy J. S. i J. M. (1) dotyczącej kwoty 7.000 zł. Z treści samej umowy wprost wynika, że zostały wówczas wystawione dwa weksle podpisane nazwiskiem męża pozwanej. Należy natomiast zauważyć, że oba weksle złożone w toku postępowania przez powoda zostały sporządzone na podobnych urzędowych blankietach wekslowych i zostały podpisane w bardzo zbliżony sposób przez J. M. (1), tożsamym charakterem i długopisem o podobnym odcieniu koloru niebieskiego. Ponadto w wekslach tych zastrzeżono, że łączna suma wekslowa służąca zabezpieczeniu świadczenia nie mogła przekraczać łącznie 7.000 zł (pierwszy z weksli był do sumy wekslowej nie przekraczającej 5.000 zł – k. 87, a drugi do sumy wekslowej nie przekraczającej 2.000 zł – k. 183). W kontekście powyższego zatem jako całkowicie nielogiczne jawią się twierdzenia powoda, jakoby jeden z tych weksli miał służyć zabezpieczeniu pożyczki z dnia 16 grudnia 2009 r., która przecież opiewała na kwotę 62.000 zł, czyli kwotę znacznie przekraczającą przewidzianą w tym wekslu sumę wekslową.

Jednocześnie strona pozwana trafnie i w sposób przekonujący wykazała, że w chwili zawarcia umowy pożyczki z dnia 16 grudnia 2009 r. mąż pozwanej był już zameldowany w miejscowości S., natomiast na wekslu, który według powoda miał służyć zabezpieczeniu właśnie spłaty tej pożyczki został wskazany poprzedni adres zameldowania J. M. (1), pod którym nie mieszkał on już co najmniej od lutego 2008 r. Z tych też względów nie sposób zatem odmówić po raz kolejny racji stanowisku strony pozwanej, że twierdzenia powoda w tym zakresie ponownie były całkowicie

nieprawdzie, albowiem oba weksle złożone w toku procesu stanowiły bezsprzecznie zabezpieczenie powołanej powyżej umowy pożyczki z dnia 12 listopada 2004 r..

W świetle powyższych okoliczności, w ocenie Sądu twierdzenia powoda co do okoliczności zawarcia umowy pożyczki z dnia 16 grudnia 2009 r., jak też sposobu zabezpieczenia jej spłaty, należało uznać za całkowicie nieudowodnione i niewiarygodne.

Mając na uwadze wskazane powyżej okoliczności Sąd Rejonowy na mocy art. 720 k.c. (a contrario) uznał roszczenie powoda o zwrot pożyczki za nieudowodnione i orzekł o oddaleniu powództwa, jak w pkt I sentencji wyroku. Z kolei o kosztach procesu orzeczono w pkt II sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążając nimi w całości powoda, jako stronę przegrywającą proces i w związku z tym zasądzono od niego na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego, ustaloną stosownie do wartości przedmiotu sporu w niniejszej sprawie.

Apelację od powyższego wyroku złożył pełnomocnik powoda zarzucając mu :

1. sprzeczność ustaleń Sądu z zebrany materiał dowodowy polegającym na przyjęciu, iż :

a. w dniu 16 grudnia 2009r. pozwana A. M. zawarła umowę pożyczki z M. S. na kwotę 62.000 zł., podczas gdy materiał dowodowy zebrany w sprawie, jednoznacznie wskazuje, iż to powód takiej pożyczki udzielił i to on był w posiadaniu środków niezbędnych do jej udzielenia, a z racji wcześniejszych stosunków koleżeńskich z rodziną M. i tym razem udzielił kolejnej pożyczki pozwanej A. M., która była zobowiązana do jej zwrotu powodowi, a nie świadkowi M. S.;

b. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż pozwana A. M. spłaciła ową pożyczkę w dwóch kolejnych ratach i oparcie tych ustaleń na podstawie wyjaśnień pozwanej, jej męża / zainteresowanego wynikiem sprawy/ , który w sytuacji nałożenia na pozwaną obowiązku spłaty przez sąd, również odczułby konsekwencje orzeczenia oraz zeznań świadka M. S. silnie skonfliktowanej z powodem,

c. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż J. M. (1) mąż pozwanej, z uwagi na to ,że nie był pożyczkobiorcą, formą zabezpieczenia nie mógł być weksel przez niego podpisany, podczas, gdy weksel stanowi formę zabezpieczenia umowy pożyczki nie koniecznie przez pożyczkobiorcę, a z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie jednoznacznie wynika, iż powód był w posiadaniu weksla podpisanego przez męża pozwanej, który był zabezpieczeniem wcześniejszych pożyczek udzielanych przez powoda i wobec faktu, że strony ustaliły warunki kolejnej pożyczki, weksel wcześniej podpisany, a nie zwrócony przez powoda miał być zabezpieczeniem kolejnej pożyczki na rzecz pozwanej, adres zameldowania męża pozwanej nie miał znaczenia dla ważności weksla.

2. Obrazę przepisów prawa procesowego tj. art. 233§1kpc poprzez ocenę materiału zgromadzonego w sprawie sprzecznie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a polegającą na :

a. Oparciu ustaleń o zeznania M. S., która nie była w stanie określić skąd pochodziły pieniądze w kwocie 62.000 zł, a która wielokrotnie uczestniczyła przy zawieraniu umów pożyczek przez powoda chociażby w charakterze świadka, tak jak podczas umowy z dnia 12.11.2004r. i wypisywała te umowy swoim charakterem pisma, nie była w stanie określić pojazdu, w którym doszło do spłaty II raty pożyczki, powoływała się na przedmiotową pożyczkę w treści apelacji złożonej do Sądu Apelacyjnego w Białymstoku od wyroku Sadu Okręgowego w Łomży w sprawie o rozwód, podnosząc, że powodowi przysługuje wierzytelność z tytułu umowy pożyczki , celem wykazania, iż powinien partycypować w kosztach utrzymania córki w wyższym stopniu, mijała się z prawdą twierdząc, iż to z jej pracy pochodziły środki na jej udzielenie, podczas gdy w dacie zawarcia pożyczki pracowała ona na etacie z wynagrodzeniem najniższej krajowej, a cała działalność funkcjonowała w oparciu o umiejętności i doświadczenie powoda, mijała się z prawdą, że powód prowadził działalność o innym profilu, zanim ona zaczęła ją prowadzić;

b. Oparcie ustaleń na podstawie twierdzeń pozwanej, jej męża i świadka M. S., które są wzajemnie sprzeczne uznanie, iż strona pozwana skutecznie zakwestionowała prawdziwość umowy, wyłącznie na podstawie tego, że powód twierdził, że umowa w całości została wypełniona w dniu jej zawarcia, podczas, gdy powód na rozprawie w dniu 21 kwietnia

2015r. , po okazaniu mu dowodu osobistego sprostował, że iż do uzupełnienia danych mogło dojść po 2011r., tym bardziej, że podobnie jak świadek M. S. była pewna, że umowa w dniu zawarcia została wypełniona w całości na jej nazwisko i tak powiedziała pozwanej w rozmowie telefonicznej, a dopiero później uświadomiła sobie, że było inaczej, podobnie powód był przekonany, że jego dane były pisane w dniu jej zawarcia, co następnie sprostował i o ile strona pozwana wykazała okoliczność, że dane powoda zostały wypełnione później, czego ostatecznie powód nie kwestionował, o tyle żaden dowód nie wykazał, iż w dniu jej zawarcia pod jej treścią nie były złożone podpisy obu stron powoda i pozwanej;

c. Pominięcie treści informacyjnego przesłuchania pozwanej, które zostały potwierdzone podczas wyjaśnień w charakterze strony, która wskazała, że powód kilkakrotnie domagał się zwrotu pożyczki, wówczas dzwoniła do M. S., a ta powiedziała jej, że pożyczka jest na nią i co wskazuje, iż pozwana nie miała wątpliwości kto jest stroną umowy i w sytuacji spłaty / wobec takich wątpliwości/ z pewnością zażądałaby pokwitowania i poinformowania o tym powoda, dodatkowo pozwana wskazała, że M. S. poinformowała ją, że nie ma umowy i weksla w czasie II spłaty tj. w grudniu 2013r, podczas gdy jest to sprzeczne z zeznaniami M. S., która poinformowała ich o tym fakcie po tym jak dostali wezwanie od powoda;

d. Pominięcie zeznań świadka Z. P., z których jednoznacznie wynika, kto był stroną pożyczki oraz że powód domagał się jej zwrotu, czego pozwana nie kwestionowała;

3. Nie wyjaśnienie istoty sprawy, poprzez brak ustalenia czy M. S. w dacie zawarcia umowy posiadała kwotę 62.000 zł. i czy mogła taką kwotę rozdyktować na rzecz osób trzecich;

4. Naruszenie art. 720§2kc albowiem w razie niezachowania w tym przepisie zastrzeżonej formy nie jest dopuszczalny dowód z zeznań świadków ani dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności, podczas gdy sąd rejonowy ustalał istnienie pożyczki pomiędzy M. S. a pozwaną wbrew dyspozycji tego przepisu.

Biorąc powyższe pod uwagę strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik pozwanej wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu za II instancję.

### **Sąd Okręgowy w Łomży zważył co następuje.**

Apelacja jest niezasadna. Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe, znajdujące oparcie w materiale dowodowym ustalenia faktyczne i Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne, bez konieczności jego uzupełniania. Również ocena prawna dokonana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przez sąd I instancji zasługuje na pełną akceptację. Nie doszło do naruszenia ani prawa materialnego ani procesowego, o których mowa jest w zarzutach apelacyjnych oraz w uzasadnieniu apelacji. Stanowią one jedynie polemikę z zebrany materiał dowodowy, nie wskazując żadnych wiarygodnych argumentów, mogących mieć wpływ na prawidłowość zapadłego rozstrzygnięcia.

Sąd I instancji w sposób właściwy ocenił, iż powód nie był stroną przedmiotowej umowy. Świadczą o tym nie tylko dowody zawnioskowane przez stronę pozwaną, w postaci przede wszystkim, zeznań M. S. i J. M. (1), ale również rozważania w zakresie czasu, miejsca i treści zawartej umowy, będącej przedmiotem procesu. Sąd Rejonowy wskazał okoliczności, dla których nie dał wiary twierdzeniom strony powodowej, w sposób jasny i logiczny przedstawił argumenty świadczące o braku możliwości uznania wersji przedstawionej przez powoda jako prawdziwej. Analizując treść umowy pożyczki wynika z niej jednoznacznie, że druk umowy został uzupełniony co najmniej dwoma charakterami pisma (przez co najmniej dwie osoby) oraz co najmniej dwoma odcieniami długopisu koloru niebieskiego. W świetle dowodów powód najwcześniej mógł wypełnić druk umowy po 2011 r. tj. po czasie, w którym otrzymał nowy dowód osobisty. Zatem wpisanie daty umowy, nazwisk stron oraz terminu zapłaty wraz z podpisem J. S. nastąpiło po upływie 2 lat od zawarcia umowy ustnej, o której zeznają pozwana , jej mąż oraz świadek M. S.. Nie można zatem stawiać zarzutu sądowi I instancji, że jego ocena zebranego materiału dowodowego ma charakter dowolny, ponieważ argumenty zawarte w uzasadnieniu wyroku mają pełne odzwierciedlenie w obiektywnych okolicznościach

sprawy. Dla skuteczności naruszenia art. 233§1kpc nie wystarcza bowiem samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń stanu faktycznego, ale koniecznym jest wykazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. Sąd Rejonowy dokonał właściwej oceny stanu majątkowego M. S. świadczącego o tym, że posiadała ona środki pieniężne w wysokości 62.000 zł., które pożyczyla pozwanej. Prowadziła ona działalność gospodarczą, później pracowała jako księgowa. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, iż jej sytuacja majątkowa eliminowała możliwość zawarcia umowy pożyczki z pozwaną. Bez znaczenia do rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy jest obecny konflikt pomiędzy powodem, a jego byłą żoną M. S..

Strony jednoznacznie stwierdziły, iż podczas zawierania umowy wystawiony został weksel. Rozbieżności natomiast dotyczyły kto figurował jako wystawca weksla / powód twierdził, że on, pozwana, że M. S../. Obie strony przyznały, że poręczycielem był mąż pozwanej. Strony, w trakcie procesu nie złożyły tego weksla. Złożone przez powoda weksle na których widniał podpis J. M. (1), nie mogły uznane za skuteczne wobec ich niewypełnienia i sąd odwoławczy akceptuje koncepcję przedstawioną przez sąd I instancji, że dotyczą innych stosunków zobowiązaniowych. Poręczenie wekslowe natomiast może być skuteczne jedynie wtedy, gdy zostanie umieszczone na wekslu lub jego przedłużku – art. 31 prawa wekslowego.

Nie doszło również do naruszenia przepisu art. 720§2kc. Sankcja zawarta w tym przepisie odnosi się do treści art. 74§1kc – tj. do formy pisemnej ad probationem. Jednakże w przedmiotowej sprawie spór dotyczył m.in. kto był stroną umowy, a ponadto zgodnie z art. 74§2kc dowody z zeznań świadków oraz przesłuchania stron są dopuszczalne, jak obie strony wyrażą na to zgodę. Powód nie sprzeciwiał się dopuszczeniu dowodowi z zeznań świadków strony pozwanej, sam o przeprowadzenie osobowych źródeł dowodowych wnosił.

Bezzasadny jest zarzut, że sąd I instancji pominął dowód z zeznań świadka Z. P.. W uzasadnieniu wyroku została dokonana ocena wiarygodności zeznań tego świadka. W związku z tym zarzut jest całkowicie chybiony.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy zawarty w apelacji, jako spóźniony.

Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę, Sąd Okręgowy w Łomży, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji na mocy art. 385kpc orzekł, jak w sentencji.

O kosztach orzeczono na mocy art. 98§1kpc, zasądając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.800 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za instancję odwoławczą.